

# Historia parafii na Woli Duchackiej (cz. II)

W pierwszym tekście opisałem dzieje Woli Duchackiej i pierwsze starania o utworzenie tutaj odrębnej parafii. Czas napisać o tym, jak doszło do osiedlenia się tutaj Ojców Zmartwychwstańców i rozpoczęcia przez nich pracy duszpasterskiej.

Wiosną 1937 r. arcybiskup krakowski metropolita książę Adam Stefan Sapieha zwrócił się do o. Jakuba Kuklińskiego CR, ówczesnego delegata generalnego zakonu Zmartwychwstańców na Polskę, z propozycją zorganizowania „od zera” nowej parafii oraz wybudowania kościoła.

## Prośby wolań

Mieszkańcy Woli Duchackiej zapewnił grunt pod budowę świątyni, materiał budowlany oraz częściowo także finanse. Zgromadzenie Zmartwychwstania Pańskiego wstrzymywało się jednak z decyzją aż do czasu sprzedaży swojej nieruchomości w Warszawie otrzymanej po zmarłym, wybitnym duchownym, obecnie Słudze Bożym o. Pawle Smolikowskim CR (1849-1926) - b. generale zakonu i konsultorze rzymskiej Kongregacji Propagandy Wiary i Kongregacji Soboru, mistrzu nowicjatu w Rzymie i Krakowie. Darowizna o. Smolikowskiego miała zapewnić zakonowi dodatkowe środki na budowę wolskiej placówki. Ponadto, z powodu braku wystarczającej liczby kapłanów, nie od razu można było podjąć duszpasterstwo wśród wolań. Dlatego czekano aż do wiosny 1938 r. na wyświęcenie neoprezbiterów w ówczesnym zmartwychwstańskim alumnacie we Lwowie.

Ks. Józef Niemczyński, proboszcz rozległej parafii św. Józefa w Podgórzu, z której miano „wykroić” nową parafię, bardzo popierał jej powstanie oraz zaangażowanie zakonu Zmartwychwstańców. Objęcie placówki wcale nie było takie oczywiste, bo w zakonie były także inne plany - skierowania sił i środków wcale nie na Wolę Duchacką, ale do nowej placówki w Warszawie przy ul. Chełmskiej. Dyskusje wewnętrzne na ten temat toczyły się bardzo długo.

Po upływie roku, zaniepokojony sytuacją metropolita krakowski, 13 kwietnia 1938 r. wysłał do o. Kuklińskiego monit przynaglający do podjęcia decyzji, bo zadanie objęcia placówki na Woli powierzy innemu zgromadzeniu. Czas naglił, metropolita dopominał się kolejnymi listami odpowiedzi, a decyzji wciąż nie było. Mie-li ją podjąć w Rzymie ojcowie kapitulni zgromadzenia. Ks. Kukliński wyprosił u metropolity

krakowskiego jeszcze kilka miesięcy na decyzję, do czasu zakończenia zakonnej kapituły w Rzymie w lipcu 1938 r. Obfita korespondencja zachowana w rzymskim Archiwum Domu Generalnego wskazuje, że sytuacja była niezwykle napięta i emocjonalnie bardzo trudna.

Wolanie też zdecydowali się na działanie. 5 lipca 1938 r. społeczny komitet wiernych z Woli Duchackiej wysłał list do o. Jakuba Kuklińskiego CR z prośbą o zgodę na objęcie przez zakon wolskiej placówki. Dokładnie tego samego dnia, 5 lipca, po burzliwych obradach, ważenia argumentów „za” i „przeciw”, kapituła zmartwychwstańcza w Rzymie, oczywiście nie wiedząc nic o liście wolań, wyraziła zgodę na objęcie przez zakon wolskiego duszpasterstwa. Ówczesny generał zgromadzenia o. Michael Jagłowicz CR przekazał z Rzymu część środków na budowę placówki duszpasterskiej na Woli Duchackiej.

Organizatorem parafii został o. Franciszek Lis, weteran wojny polsko-bolszewickiej, wyświęcony we Lwowie. Już 11 lipca 1938 r. u metropolity krakowskiego księcia arcybiskupa Sapiehy spotkali się o. Kukliński CR, o. Lis CR, o. Wojciech Cyrwus CR, nadto ks. Józef Niemczyński, ówczesny proboszcz z Podgórza oraz jeden świecki delegat wiernych z Woli Duchackiej (obecnie nie znamy jego imienia i nazwiska).

## Kłopoty lokalowe

Początkowo zamierzano przekazać na cele duszpasterskie salę gimnastyczną wolskiej szkoły i jedno mieszkanie. Pozyskano nawet paramenty liturgiczne od zmartwychwstańców z ul. Łobzowskiej, aby we wspomnianym pomieszczeniu szkolnym sprawować nabożeństwa i msze św. Władze szkolne odmówiły jednak wynajęcia sali zakonowi na kaplicę, bo wcześniej została ona udostępniona organizacji „Strzelec” i skautom. Próba zorganizowania kaplicy w przedszkolu także spotkała się z odmową władz szkolnych. W tej sytuacji o. Lis CR, jako administrator przyszłej parafii, zamieszkał kawałek drogi od swej placówki, bo przy ówczesnej ul. Piłsudskiego 22, na co zgodził się abp Sapieha.

O. Franciszek Lis CR formalnie został wikariuszem parafii św. Józefa w Podgórzu od 2 września 1938 r. Placówka zmartwychwstańcza nie była jeszcze samodzielną parafią, lecz podlegała jurysdykcji parafii macierzystej (proboszczem podgórskim wtedy był ks. Ferdynand Machay).

We wrześniu 1938 r. o. Antoni Miechoński CR otrzymał misję kanoniczną do nauczania religii w szkole na Woli Duchackiej. Pierwszymi zmartwychwstańcami na Woli byli: o. Franciszek Lis CR, o. Antoni Miechoński CR oraz brat Mikołaj Jonczew CR (Bułgar). We trójkę przyjechali na Wolę w sobotę 3 września 1938 r. wieczorem. Nazajutrz, w niedzielę oo. Lis i Miechoński koncelebrowali historyczną, pierwszą mszę św. w wolskiej kaplicy – pełniącą funkcję „tymczasowej świątyni”. Perspektywa budowy stałego kościoła - mimo nacisków abpa Sapiehy - oddalała się. Choć ojcowie Wójcik CR i Wośko CR zatwierdzili u arcybiskupa plan budowy kościoła według koncepcji zakonu, to jednak brak wystarczających środków finansowych ze strony wolskiej gminy i krakowskiej kurii, niweczył plany.

Wobec braku świątyni ojcowie odprawiali msze święte przy przydrożnej kapliczce „ludowej” na Woli, a także, od 6 września, w swojej prowizorycznej „kaplicy domowej”, czyli w wynajętym mieszkaniu, gdzie za zgodą metropolity przechowywano także Najświętszy Sakrament. Jak pisze ks. Marcin Ćwiek CR w swojej książce pt. 65 lat Parafii Zmartwychwstania Pańskiego na Woli Duchackiej w Krakowie (Kraków 2014): „*Pierwsza Msza odprawiona na Woli, w kapliczce Matki Bożej Częstochowskiej miała uroczysty charakter poprzez uczestnictwo w niej chóru nowicjackiego z ul. Łobzowskiej, a codziennie wieczorem, zakonnym zwyczajem, odprawiano nabożeństwo lub nieszpory*”.

Rozwiązanie patowej sytuacji przyszło ze strony Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, które zadeklarowało równowartość pięćdziesięciu tysięcy złotych, pod warunkiem wpisu na swoją rzecz do hipoteki gruntów oraz wytyczenia granicy nowej parafii.

We wrześniu 1938 r. nowy delegat o. Kazimierz Wójcik CR za pieniądze zakonne zakupił grunt od wolań Jana Gruszeckiego oraz Wiktorii Maciejarz, pod budowę tymczasowej kaplicy i (nigdy niezrealizowanego) budynku gimnazjum zmartwychwstańczego. Były to głównie środki za sprzedaż nieruchomości po zmarłym o. Pawle Smolikowskim CR.

## Pierwsze uroczystości

Komitet Budowy Kościoła działał na Woli Duchackiej od 1929 r. Natomiast od jesieni 1938 r. został podzielony na dwie części: a) budowlaną

i b) finansową. Ta druga zbierała ofiary pieniężne, a pierwsza dyskutowała pomysły i wstępne projekty budynków.

Od listopada 1938 r. podejmowano próby pozyskania gruntu pod budowę kościoła stałego. Wykupowano po kolei poszczególne działki. Wobec oporu władz świeckich, użyto pewnego fortelu. Władze państwowe zgodziły się bez problemu na budowę Domu Ludowego, ale pod tym określeniem kryły się de facto kościelne zabudowania parafialne mające służyć do celów publicznych (nowa kaplica).

Rozpoczęła się budowa kaplicy wg planu Jana Drożdża. 30 października 1938 r. o. Franciszek Lis CR poświęcił kamień węgielny i fundamenty kaplicy. Już w listopadzie poświęcił jej dach, a 17 grudnia wystrój wnętrza niewykończonych jeszcze ostatecznie kaplicy (ukończono ją w środku dopiero w 1942 r.).

Wybudowana z cegły kaplica nosiła wezwanie Zmartwychwstania Pańskiego i miała formę otynkowanego prostopadłościanu okcydentalizowanego (zwróconego na zachód). O. Lis CR uzyskał formalne pozwolenie władzy na odprawianie mszy świętych w tzw. Domu Ludowym, tj. kaplicy zbudowanej na dziesięć lat (1938-1948).

18 grudnia 1938 r. jest historyczną datą dla wolskiej parafii. Wtedy to odprawiono pierwszą mszę św., którą odtąd zmartwychwstańcy celebrowali tam co niedzielę i w święta. Tydzień później o północy, w nieogrzewanej kaplicy Zmartwychwstania Pańskiego, w rześkim powietrzu rozbrzmiewał już bożonarodzeniowy śpiew polskich kolęd na pierwszej w dziejach „pasterce” na Woli Duchackiej. Wolanie śpiewali *a capella*, bo nie było jeszcze wtedy organów. Lud śpiewał w Domu Ludowym piękne polskie pieśni religijne, choć mszę trydencką celebrowano wtedy jeszcze po łacinie, zwyczajem przedsoborowym.

Nowa placówka kościelna została bardzo życzliwie przyjęta przez wolan. Dzięki niej wierzni z Woli nie musieli już chodzić wiele kilometrów do macierzystej parafii św. Józefa w Krakowie-Podgórze. Odtąd wolań mieli swoją „filię” na miejscu.

Odnosić też należy inne ważne fakty. Pierwsze liturgiczne posypanie głów popiołem odbyło się na Woli Duchackiej w nowej kaplicy 22 lutego 1939 r. w Środę Popielcową (Popielec, pierwszy dzień Wielkiego Postu). Pierwsze w dziejach nabożeństwo z palmami w Niedzielę Palmową odprawiono 2 kwietnia 1939 r. Pamiętne było pierwsze wolskie

Triduum Paschalne: Wielki Czwartek (6 kwietnia), Wielki Piątek (7 kwietnia) Wielka Sobota (8 kwietnia). W tę ostatnią przed wojną Wielką Sobotę po raz pierwszy w dziejach Woli Duchackiej święcono pokarmy na stół wielkanocny. Pierwsza w dziejach poranna procesja rezurekcyjna celebrowana tu przez ojców zmartwychwstańców zgromadziła wielkie tłumy wolan.

27 kwietnia 1939 r. miało miejsce kolejne historyczne wydarzenie, ważne dla lokalnej społeczności – przeniesienie Najświętszego Sakramentu z prywatnego mieszkania duchownych (prowizorycznej kaplicy domowej przy ówczesnej ul. Piłsudskiego 22) do wolskiej kaplicy Zmartwychwstania Pańskiego.

Metropolita krakowski, książę abp Adam Stefan Sapieha przybył osobiście na Wolę Duchacką 11 czerwca 1939 r. i podczas tzw. „cichej” (zamkniętej dla wiernych) mszy św. dokonał ważnego prawnie (kanonicznie) poświęcenia dotychczasowego Domu Ludowego i przemianowania go na kaplicę Zmartwychwstania Pańskiego. W ten sposób „po cichu” zmieniono oficjalny status budynku. Ten „dyplomatyczny fortel” księcia arcybiskupa okazał się skuteczny.

Od wiosny 1939 r. wolscy zmartwychwstańcy celebrowali tu msze święte każdego dnia, nie tylko w niedziele i święta. Nowa kaplica stała się soczewką skupiającą życie parafialne. W 1939 r., na kilka miesięcy przed wybuchem II wojny światowej, rozpoczęły intensywną działalność religijną cztery wspólnoty katolickie: Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM), Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ), Trzeci Zakon św. Franciszka (tzw. tercjarze, franciszkańska organizacja skupiająca świeckich), Żywy Różaniec, czyli Róże Różańcowe, prowadzone zwyczajowo przez tzw. zelatorki (Róże kobiece) lub zelatorów (Róże męskie), po piętnaście osób skupionych w jednej „Róży”.

Pierwszy raz Wniebowstąpienie Pańskie na Woli Duchackiej uroczysto świętowano w nowej kaplicy w czwartek 18 maja 1939 r. Tu także po raz pierwszy celebrowano z radością i w pełnym blasku Oktawę Zesłania Ducha Świętego (osiem ważnych dni w katolickiej, trydenckiej liturgii, dziś już nieistniejącej, zniesionej przez Vaticanum II), w tym – pierwszy i drugi dzień Zielonych Świątek w niedzielę i poniedziałek 28-29 maja ostatniego roku przed straszliwą gehenną wojny.



Przed wojną Zielone Świątki (kościelne święto, a zarazem święto ludowe, niezwykle ważne zwłaszcza na wsi, jaką była ówczesna Wola Duchacka), podobnie jak np. Boże Narodzenie lub Wielkanoc – były świętami dwudniowymi.

Pierwsza procesja Bożego Ciała na terenie Woli Duchackiej, prowadzona przez ojców zmartwychwstańców odbyła się w czwartek 8 czerwca 1939 r. Była to ostatnia, publiczna, wolska manifestacja religijna w okresie II Rzeczypospolitej. Publiczna procesja z Najświętszym Sakramentem w monstrancji udawała się do czterech ołtarzy bogato przystrojonych przez wolskich gospodarzy. Wolskie dziewczęta w ludowych strojach krakowskich sypały kwiaty na drodze procesji.

W niecałe trzy miesiące później wybuchła II wojna światowa. Niemieckie naloty na Kraków, ostrzeliwanie z powietrza i bombardowanie, także pobliskich zakładów („Kabli”), spowodowały w pamiętnym wrześniu 1939 r. tylko stosunkowo niewielkie szkody w nowej kaplicy Zmartwychwstańców. W wyniku ostrzału został przedziurawiony dach i powybijane szyby od niedalekich wybuchów.

Kolejne lata zmartwychwstańczej placówki opiszę w kolejnej części.

*Marek Mariusz Tytko*  
*Pisząc ten tekst korzystałem m.in. z książki: ks. Marcina Ćwieka CR, 65 lat Parafii Zmartwychwstania Pańskiego na Woli Duchackiej w Krakowie, Wydawnictwo Jana Pawła II, Kraków 2014.*

Autor artykułu prosi o kontakt mieszkańców Woli Duchackiej w celu zebrania (na piśmie lub nagrania) wspomnień o przedwojennych, wojennych i powojennych dziejach Woli Duchackiej, w tym także o działalności organizacji religijnych, społecznych, kulturalnych, edukacyjnych, o konspiracji i tajnym nauczaniu.  
Adres: [marek.mariusz.tytko@gmail.com](mailto:marek.mariusz.tytko@gmail.com)